

Padam Na Ryj

Sobel

Wybacz moje zachowanie do ciebie
Przez złość tu tyle syfu
Proszę Boga, może w końcu zabierze
Postradałem już kilka zmysłów
Tylko głowa, tyle myśli - nie wierze
Jakim cudem dalej gadam o wyjściu
Palę dalej no bo widzę potrzebę
To niedobre zakończenie tego filmu

Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie ma i nikt
Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie mam już sił

Tak ciągle biegnę, biegnę głupi za sensem
Tak ciągle biegnę, biegnę ale wcale tego nie chcę
Przez tatuaże nigdy nie będę już czysty
Puste przyjaźnie, bo zniknęli moi bliscy
Jakim prawem ktoś neguje moje myśli (jakim prawem)

W końcu ci z góry spadną, poczują ból i strach
Gdzie ten odważny pan, co mówił mi co robić mam
Tak serio lubię zamieszanie, dlatego się pcham
Zabieram dobre myśli z dala, to wszystko co mam

Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie ma i nikt
Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie mam już sił

Pierwszy dzień trzeci raz zmieniam numer
Może po prostu go usunę
I tak już nie kontaktuje
Kiedyś kłamałem, dzisiaj staram się być szczery
Szczерze to mam w dupie te wszystkie twoje problemy
Serio zamiast domu wole wchodzić na te sceny
Serio zamiast domu wole być dla nich bez przerwy

Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie ma i nikt
Padam na ryj, duża źrenica zakazuje mi żyć
Ciężkie powieki, bo nie śpię 3 dni
Jak proszę o pomoc to nie mam już sił